



Autobiografia Literatura Kultura Media
nr 2 (25) 2025 | s. 207–221
ISSN (print) 2353-8694
ISSN (online) 2719-4361
DOI: 10.18276/au.2025.2.25-14



KULTURA AUTOBIOGRAFICZNA

BARTOSZ WÓJCIK*
Uniwersytet Szczeciński

Legendy pomorskie Tymoteusza Karpowicza (1948) w kontekście historii podań ludowych na Pomorzu

Streszczenie

Dla pisarstwa Karpowicza skomponowanie *Legend pomorskich* było aktem epizodycznym, jednak dla nurtu podań ludowych na Pomorzu publikacja okazała się jedną z tych pozycji książkowych, które w tym wczesnym okresie wyznaczały podstawowe standardy formułowania tego typu treści; standardy te utrzymały się do 1989 roku i widoczne są do dziś.

Słowa kluczowe

Tymoteusz Karpowicz, Pomorze (Zachodnie), podania ludowe, *Legendy pomorskie*

* Kontakt z autorem: bartosz.wojcik@usz.edu.pl; ORCID 0000-0002-8618-057X.

Tymoteusz Karpowicz i *Legendy pomorskie*

Tymoteusz Karpowicz (1921–2005) uznanie zdobył głównie utworami lirycznymi, najczęściej bywa określany „wiodący[m] poet[ą] nurtu lingwistycznego”¹. W swojej poezji bynajmniej nie korzystał z tematyki podań ludowych². Również inne jego utwory – zarówno dramatyczne, jak i te pisane prozą, reprezentowaną w jego dorobku raczej śladowo – nie odwoływały się do sfery folklorystycznej. *Legendy pomorskie* (1948)³ są więc w jego twórczości utworem wyjątkowym i raczej aktem epizodycznym. Skutkiem takiego stanu rzeczy jest to, że choć twórczość Karpowicza jest dość dobrze zbadana, akurat *Legendy pomorskie* nie należą do utworów przebadanych nazbyt szczegółowo⁴. Warto przyczynkarsko przyjrzeć się wydanym w grudniu 1947 roku i datowanym na 1948 rok *Legendom pomorskim* w celu zmierzenia się z luką badawczą, a także umieszczenia tego utworu na tle innych podań na Pomorzu.

Decyzja, by tom rozpatrywać w kontekście innych utworów tego typu, wynika z głównych walorów zbioru; została ona również podjęta na podstawie przeświadczenia Theodora W. Adorno, że literatura tkwi w dialektycznej interakcji z rzeczywistością pozaliteracką, z jednej strony pozostając w zależności wobec danej sytuacji społecznej, z drugiej zaś – mając autonomię – wymyka się zasadzie użyteczności i tym samym jest zorientowana przeciwnie w stosunku do społeczeństwa⁵. Głównie w latach 60. i 70. rozwinęły się teoretyczne

¹ „Tymoteusz Karpowicz”, dostęp 16.04.2025, culture.pl/pl/tworca/tymoteusz-karpowicz.

² Ewentualnie za czerpiący z tradycji ludowej uznać można utwór, napisany latem 1942 r., pt. *Modlitwa żniwiarzy*; jednak modlitewny charakter i podobne ukierunkowanie tematyczne można odnaleźć w innych dziełach twórcy, zauważając, że elementy te oddalają utwór od *Legend pomorskich* (zob. m.in. Bartosz Małczyński, „Służyć dobrej sprawie. Poezja i dobroć we współczesności (prolegomena)”, *Irydion. Literatura – Teatr – Kultura* II (2016): 104–106, DOI: 10.16926/i.2016.02.07).

³ Tymoteusz Karpowicz, *Legendy pomorskie* (Szczecin: Polskie Pismo i Książka, 1948) (dalej jako LP, z podaniem strony).

⁴ O publikacji krótko wspominają m.in. Karolina Ćwiek-Rogalska, „Haunted Vegetation: Formerly German Orchards in Polish Pomerania”, *Environment and History* 1 (2024), 30: 5–6; Janina Kosman, „Książka musi opanować ziemię odzyskane. Z czasów pionierskich książki i czytelnictwa na Pomorzu Zachodnim (1945–1949)”, *Przegląd Zachodniopomorski* 2 (2016): 121; Janusz Poźniak, *Życie literackie Szczecina w latach 1945–1955. Rekonesans naukowo-badawczy* (Gorzów Wielkopolski: Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, 1999), 51–52. Kilka nieco obszerniejszych uwag zawarłem w: Bartosz Wójcik, „Pommerscher Kulturwandel im Spiegel der Sagen: Stichproben 1840–1848 und 1948”, w: *III. Mit, baśń i legenda w literaturach europejskich*, red. Katarzyna Krasoń, Bernd Haedrich (Szczecin: ZAPOL, 2014), 179–186. Do dziś jednak stan badań jest nikły; por. konstatację Mariana Kisiela podczas konferencji „Żywe wymiary” twórczości Tymoteusza Karpowicza 3.06.2025, gdzie prezentowany był referat, stanowiący podstawę niniejszego artykułu, o „ważn[ym] wystąpieniu prof. Wójcika, bo nikt nie wiedział o Tymoteuszu Karpowiczu jako autorze podań”.

⁵ Zajmując się w wielu tekstach relacją między rzeczywistością społeczną a sztuką, Adorno wprost odnotował pozycję sztuki jako „przeciwstawną w stosunku do społeczeństwa” (*Gegenposition zur Gesellschaft*), w: Theodor W. Adorno, *Ästhetische Theorie* (=Gesammelte Schriften 7), red. Rolf Tiedemann (Frankfurt a. M.:

badania literaturoznawcze⁶, oparte na przekonaniu, że historia literatury obejmuje historię działań społecznych, a także historię polityczną, gospodarczą, mentalności i świadomości – w takim zakresie, w jakim jest to konieczne do właściwego zrozumienia utworów literackich. Według Rolfa Grimmingera, historia literatury „nie może być bowiem uprawiana wyłącznie w kategoriach całościowego procesu historycznego ani w oparciu wyłącznie o materiał dzieł literackich. Potrzebuje ona niezbędnego połączenia między tymi dwoma elementami”⁷. Tom Karpowicza dowodzi aktualności takiego spojrzenia. Z jednej strony takie ukierunkowanie badawcze staje się coraz trudniej uchwytnie, bowiem przez ostatnie dziesięciolecie dyskusje nad kontekstem historycznym, obiegiem rynkowym i innymi empirycznymi aspektami badań literackich, kontekstami społeczno-kulturowymi twórczości czy mechanizmami komunikacyjnymi, częstokroć osadzającymi poszczególne teksty w ramach badań nad dyskursem, a także sięgające po socjologię tekstu znacząco poszerzyły dywagacje o (historyczno-)społecznych aspektach literatury – tak że wręcz pojawiają się opinie, iż „[s]ocjologia literatury ma od lat problem z wypracowaniem dla siebie samodzielnego miejsca na uniwersytetach”⁸ – to jednak nie ulega wątpliwości, że *Legendy pomorskie* stanowią w znacznym stopniu pochodną miejsca i czasu, w którym znalazł się wówczas autor, a także wynikających zeń uwarunkowań.

Decyzję pisarską o wydaniu tomu należy postrzegać w kontekście jego pobytu na Pomorzu⁹. W latach 1945–1949 poeta mieszkał w Szczecinie, gdzie pojawił się w ramach tzw. akcji osadniczej literatów, obok innych wybitnych twórców tego okresu, jak Jerzy Andrzejewski, Konstanty Ildefons Gałczyński, Edmund Osmańczyk, Witold Wirpsza czy Wiktor Woroszyński. Większość z nich opuściła region równie szybko, co Karpowicz. Poeta pracował w Polskim Radiu. Potem przeniósł się do Wrocławia, gdzie mieszkał dłuższy czas, zanim w 1973 roku nie wyemigrował do Stanów Zjednoczonych.

Suhrkamp, 2003), 16. W tym samym tekście mówi też o sztuce jako „społecznej antytezie w stosunku do społeczeństwa” (*gesellschaftliche Antithesis zur Gesellschaft*, tamże, 19), a także o „podwójnym charakterze sztuki jako autonomicznej oraz *fait social*” (tamże, 340).

⁶ Faktem pozostaje, że już w latach 50. ukazało się dwutomowe dzieło Arnolda Hausera *Sozialgeschichte der Kunst und Literatur* (München: C.H. Beck, 1953).

⁷ Rolf Grimming, „Vorbemerkung”, w: *Hansers Sozialgeschichte der deutschen Literatur*, t. 3: *Deutsche Aufklärung bis zur Französischen Revolution. 1680–1789*, 1. Teilband, red. Rolf Grimming (München: Hanser, 1980), 8–9, tłum. BW. 7–13.

⁸ Patrycja Prochera, „Literatura w polu. O (nie)zależności współczesnego polskiego pisarstwa w świetle teorii Pierre’a Bourdieu”, *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna* 16 (2021): 77, DOI: 10.31648/mkks.6284.

⁹ Teren ujścia Odry z historycznym centrum w Szczecinie uważam za Pomorze (nie: Zachodnie); z racji ograniczenia objętości tekstu nie rozwijam tu tej tematyki.

Legendy pomorskie to zbiór 17 tekstów o różnej tematyce, a zasadnicza konstrukcja tomu jest typowa dla publikacji o takim charakterze – zbiorów podań ludowych w ich standardowej formie, uzyskanej w toku formowania zbiorów w XIX stuleciu. To teksty krótkie, publikowane łącznie; ich tematyka bywa różna, czasem podzielona na działy¹⁰. Zbiory podań często odnoszą się – i tak jest w tomie Karpowicza – do konkretnego regionu. Dzieło Karpowicza ma również cechy, które można uznać za mało typowe – utworów jest raczej niewiele¹¹, a książka jest relatywnie mało obszerna. Nie oznacza to jednak, że w przeszłości nie ukazywały się podobne publikacje¹².

Zbiór Karpowicza wpisuje się w schemat, w którym zarówno zestaw motywów, jak i zasady stylistyczne są przynajmniej po części narzucone z góry. Teksty częściowo oparte są na istniejących wcześniej motywach miejscowych podań i baśni ludowych. Wiele z *Legend pomorskich* ma cechy baśniowe, takie jak „oczywista cudowność”, brak wyraźnej granicy świata realnego i magicznego czy atmosfera niesamowitości. Dość częsty jest motyw mędrca – przybywającego znikąd siwobrodego starca z kosturem, wróża. Relatywnie często powtarza się motyw walki dobra ze złem, zwycięstwa miłości, sprawiedliwości i dobra; niektóre teksty to pochwała wytrwałości (*O dąbskiej syrenie*), zaradności (*Zemsta złotego piasku*, *O rybaku i diable*), uczciwości i wolności od pożądlivosti (*O srebrnym grodzie*, *Ślepiec z Łeknicy*), kary za chciwość (*Złote jezioro*) lub rozpustę i opilstwo oraz pochwała pokory (*O srebrnym grodzie*). Bliższe podaniom, szczególnie historycznym¹³, jest to, że zdarzenia w wielu tekstach rozgrywają się w określonym miejscu i czasie. W przeciwieństwie do mitu i baśni, treść podań dotyczy konkretnych miejsc czy też opowiada o przeszłości, ważnej dla danego regionu.

Warto przyjrzeć się bliżej zawartości *Legend pomorskich*, porządkując rzucające się w oczy podstawowe cechy tego zbioru.

¹⁰ Por. np. podział u Ulricha Jahna: 1) starzy bogowie; 2) wiatr, sterowce i gwiazdy; 3) krasnoludy; 4) duchy i węże domowe; 5) duchy wodne; 6) olbrzymy i smoki; 7) rzeczy przeklęte; 8) diabeł; 9) czarownice i czarownicy; 10) mary; 11) wilkołak; 12) człowiek; 13) zwierzęta i rośliny (*Volkssagen aus Pommern und Rügen*, red. Ulrich Jahn (Stettin: H. Dannenberg, 1886), spis treści XI–XXI, tłum. B.W.).

¹¹ Np. dokładnie 300 tekstów mieści zbiór *Pommersche Sagen*, red. Alfred Haas (Leipzig: Hermann Eichblatt, 1921). To raczej standardowa objętość tego typu zbiorów.

¹² Np. już w pierwszej połowie XIX w. E.H. Freyberg opublikował zbiór 19 wierszowanych podań z Pomorza: Eduard Helmut Freyberg, *Pommersche Sagen in Balladen und Romanzen* (Pasewalk–Prenzlau: Comm. b.F.W. Kalbersberg, 1836).

¹³ Por. m.in. Agnieszka Przybyła-Dumin, „Opowieść wspólnoty: na przykładzie wybranych gatunków prozy folklorystycznej”, *Rocznik Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”* 1 (2013): 12; Wolfgang Seidenspinner, „Sage und Geschichte. Zur Problematik Grimmscher Konzeptionen und was wir daraus lernen können”, *Fabula* 33 (1992): 16–20; Klaus Graf, „Thesen zur Verabschiedung des Begriffs der ‚historischen Sage’”, *Fabula* 29 (1988): 21–47.

Nawiązania do przeszłości

Wyraźne jest osadzenie akcji większości utworów w zamierzonych czasach; precyzyjne datowanie nie zawsze jest możliwe. Z jednej strony można uznać, że taki czas akcji w bezpośredni sposób odnosi się do przyjętej, tradycyjnej – nieco archaicznej w połowie XX stulecia – strony formalnej tomu, który pod kątem budowy i stylu wzorowany jest na schematach z XIX wieku. Z drugiej strony wydaje się, że celem obfitych nawiązań do przeszłości jest ekspozycja silnie zarysowanego antagonizmu: pierwiastek słowiański/łuzycy/kaszubski/słowiański (= polski) ↔ pierwiastek germański/brandenburski (= niemiecki)¹⁴. Jest on posunięty tak dalece, że tchnie dydaktyzmem. Zauważono to już w 1948 roku: „Legendy pomorskie» Karpowicza silnie podkreślają dydaktyzm tego rodzaju twórczości. Tematem większości jest spotkanie łagodności słowiańskiej z zaborczością i okrucieństwem niemieckim”¹⁵. Nawet kierunki geograficzne naznaczone są semantyką dobra i zła. Tytułowy Książę bez Serca włada ziemią „na zachód – pobok za Odrą” (LP 108), informując przy okazji, że „w naszym języku nienawiść to miłość” (LP 108); opis wzmacnia to, że jego powiernik nosi niemiecko brzmiące imię Gerard. W innym tekście bliżej nieokreśleni „kupy wschodni” wzbudzają zaufanie, nadjeżdżając z zachodu, ponieważ ponoć się zgubili; okazują się jednak podstępnyymi, „ryźbrodymi” Niemcami (LP 132). Konflikt z Niemcami zaś nosi wręcz znamiona mitu założycielskiego – narrator *O bartniku Cichu i walczącym niedźwiedziu* informuje o głównych bohaterach, że „[k]tóregoś jednak dnia wszyscy pociągnęli na świętą wojnę przeciwko napastującym plemionom germańskim” (LP 147). Konflikt jest naznaczony okrucieństwem: w *Legendzie o dzwonie zwiadowca miejscowego księcia* relacjonuje: „W lasach nadodrzańskich zdybaliśmy Niemców. Nie poddawali się. Wycięliśmy ich w pień”, na co władca hardo odpowiada: „Pochwałę przyjmijcie moją. Całym sercem się cieszę” (LP 130). W konflikcie tym słuszość leży po stronie Słowian, o czym zaświadcza m.in. to, że mają po swojej stronie siły naturalne o przymiotach nadnaturalnych – w jednym z tekstów przeciwko Niemcom walczą niedźwiedzie, które słowiańskim bohaterom nie tylko pomagają, ale potrafią ich łagodnie i „uważnie” słuchać (LP 150).

Inne niż słowiańskie grupy etniczne na ogół są przedstawione również w sposób niebudzący sympatii czytelnika: w pierwszym tekście „chytry Duńczyk” (LP 9), w drugim nieuczciwy wiking Erik, w czwartym „Rugvaldi, Norweg, za jakieś sprawy wygnany z ojczyzny” (LP 51). Granica między pierwiastkiem słowiańskim a „obcym” nie jest jednak zaznaczona precyzyjnie: w *Czarodziejskiej księdze* zawistny „bezczelny zbrodniarz” nosi słowiańskie imię Reclaw, zaś tytułowy Czerwonobrody to nie wiking, ale czarodziej ze snów.

¹⁴ Na temat równoważności ww. pojęć por. dalej.

¹⁵ Walerian Lachnitt, „Ambitna inicjatywa wydawnicza. Na marginesie »Legend pomorskich« Karpowicza”, *Szczecin. Tygodnik Pomorza Zachodniego*, 8–14.02.1948: 7.

Poszukiwanie polskich korzeni etnicznych

Przestrzeń Pomorza w utworze Karpowicza jawi się jako teren zamieszkały przez ludność słowiańską, tkwiącą w fundamentalnym konflikcie o charakterze przemocowym z Niemcami. Odczytywanie terenów, leżących przez wiele stuleci w orbicie niemieckojęzycznego kręgu kulturowego, jako teren źródłowy dla słowiańskich (= polskich) korzeni etnicznych, nakazuje wskazać legitymizację przejęcia Pomorza przez PRL po II wojnie światowej jako cel takiej konstrukcji. Odwołania do czasów minionych, wskazujące na pośrednie nawiązania do wydarzeń historycznych, szczególnie czytelnych tuż po II wojnie światowej, próbowały – w dość karkołomny sposób – z jednej strony uprawomocnić polską zwierzchność nad tym terytorium, z drugiej zaoferować nowym mieszkańcom poczucie swojskości na terenie, który praktycznie w całości naznaczony był symboliką „*dark heritage*”, względnie „skażonego krajobrazu”.

Poszukiwanie polskich korzeni etnicznych, przerzucające pomost między przeszłością tych ziem a ich administracyjną teraźniejszością, widoczne jest w używanej przez autora nomenklaturze. Mimo że w poszczególnych tekstach występują „Niemcy”, czas akcji to w większości z nich okres, kiedy wyznawany był jeszcze kult Trygława. Choć pojęcie „niemiecki” (*diutisc*) sięga X wieku, a kult Trygława utrzymał się w niektórych miejscach do końcówki XII stulecia, ta pierwsza data odnosi się raczej do południowych krańców ziem „niemieckich”, zaś ta druga do zjawisk już śladowych. Znacznie bardziej adekwatne wydaje się określenie „brandenburski”, używane w większości polskojęzycznych podań ludowych w latach 1945–1989. Karpowicz tym ahistorycznym zabiegiem wyraźnie wskazuje, że pisze o przeszłości, wiążąc ją nomenklaturowo z teraźniejszością.

Symulatorem polskich korzeni etnicznych są polskie hodonimy na Pomorzu. Autor prętko transponował je na rzeczywistość pozaliteracką i umieścił w kontekście współczesnym – choć jasne jest, że w tekstach literackich wszelkie odniesienia geograficzne są poetyzowane i nie mają bezpośredniego związku z ich pozaliterackimi odpowiednikami.

Podobnie rzecz ma się z imionami bohaterów. Można je podzielić na trzy kategorie:

imiona fikcyjne, brzmieniowo nawiązujące do słowiańskiego/polskiego kręgu kulturowego: Bogurad/-a, Uniej, Dylik, Kresław, Suliwoj, Dylik i in.,

imiona staropolskie lub słowiańskie: np. Nawoj (tu: Nawój), Bolesław (tu: Bolech) – imię staropolskie, Radogost – słowiańskie,

imiona zapożyczone z innych kultur, choć fakt ten nie zawsze jest widoczny w formie: Samo (tu: Samon) to imię celtyckie.

Nagromadzenie słowiańsko brzmiących imion wzmaga odczucie, że literacka przestrzeń *Legend pomorskich* to „ziemia słowiańska”.

Ahistoryczność oraz sugestia „długiego trwania” polskości na Pomorzu nadaje podaniom wymiar polityczny, przypominając, że każdy tekst literacki jest publicznym głosem w sprawach wspólnoty, w której jest odbierany. Mając taki potencjał, może on utrzymywać albo też renegecjonować lub kontestować zastany porządek społeczny. Nawiązując do plakatywnego sformułowania Przemysława Czaplińskiego – choć tekst literacki ma wręcz „zdolność do rozsiewania a nie zaszczepiania ideologicznych obrazów świata”¹⁶, akurat zabiegi w tomie Karpowicza dawały efekt odwrotny – „zaszczepiały” ideologiczny obraz świata współczesnego autorowi w kreowanych obrazach świata minionego.

Podania ludowe jako dowód na polskość ziem

Wspomniana powyżej literacka konstrukcja przestrzeni Pomorza, opisująca je – z perspektywy historycznej – jako teren źródłowy dla słowiańskich/polskich korzeni etnicznych, ma dalsze konsekwencje. Lektura tomu każe odszyfrować owo terytorium jako teren historycznie słowiański/polski. Jest to czynione w kilku planach.

Planem podstawowym wydaje się umieszczanie akcji utworów na terenie Pomorza, które zamieszkuje przez ludność o etnicznej charakterystyce słowiańskiej, zasadniczo konotowanej pozytywnie. Przynależność etniczną głównych bohaterów na ogół nie jest podawana, ale sugerowana poprzez brzmienie imion. Narodowości postaci – abstrahując od ahistoryczności konstrukcji „narodu” w średniowieczu, charakteryzowanych jako obce, są precyzyjnie podawane (Niemiec, Duńczyk, Norweg), a ich asocjacja z gruntu negatywna.

Wątpliwość może budzić konotacja plemion słowiańskich jako synonimów polskości. Traktowanie Słowian jako Polaków, a poszczególnych plemion jako „braci”, nie było wymysłem Karpowicza – można je spotkać w ówczesnych publikacjach dotyczących słowiańskiej przeszłości Pomorza¹⁷, a także plemion Łużyczan¹⁸, Słowińców czy Kaszubów¹⁹. Celem takiej operacji była budowa narodowej tożsamości polskiej, również na ziemiach przyłączonych do Polski w 1945 roku. Karpowicz używa takiej konstrukcji w celu odniesienia odległych czasów – czas akcji większości (jeśli nie wszystkich) tekstów to średniowiecze – do swojej teraźniejszości; w ten sposób budowana była narracja, wedle której słowiańscy mieszkańcy Pomorza byli „przodkami” Polaków, sprowadzonych na ten teren po 1945 roku.

¹⁶ Przemysław Czapliński, „Polityka literatury, czyli pokazywanie języka”, w: *Polityka Literatury. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. Kinga Dunin, 31–32 (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2009).

¹⁷ Por. Marian Czerner, *Wybrzeże Pomorza Zachodniego* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1967), 47.

¹⁸ Witold Kochański, *Bratni szczep Łużyczan* (Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1946).

¹⁹ Np. „[b]racia to nasi, Słowińcy”, Irena Krzyżanowska, *Bajki i podania Słowińców i Kaszubów* (Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1948), 6.

Figura ta wzmocniona jest wskazaniem na zagrożenie, płynące jakoby od Niemców. Historyzując, zasadza się ona na wieloletniej konkurencji słowiańskiej i germańskiej – wynikającej z pogranicznego położenia regionu i trwającej do naturalnej germanizacji miejscowej ludności między XII a XIV wiekiem. To jednocześnie perspektywa zbanalizowana i manipulowana – owe konflikty nie zawsze przebiegały wzdłuż linii etnicznych. Wskazanie na zagrożenie z zachodu ponownie buduje intelektualny pomost do współczesności autora – przejścia tych ziem przez państwo polskie w 1945 roku. W wyniku takiej strategii literackiej to nie tekst Karpowicza odnosi się do „faktów społecznych”, ale literacka konstrukcja społecznej wiedzy – czy też społecznych wyobrażeń²⁰ – o „faktach społecznych” sama w sobie staje się „faktem społecznym”²¹.

Tworzenie wykładni: książęta pomorscy jako „Polacy” walczący z „Niemcami”

W polskojęzycznych przekazach ludowych na Pomorzu w latach 1945–1989 dominowała konstrukcja, specyficznie traktująca struktury społeczne, widoczne w tekstach folklorystycznych. W pobliskiej NRD – kraju o podobnym ustroju politycznym, państwie z przewodnią rolą sił robotniczo-chłopskich²² – podania, w których często opisywani byli arystokraci i władcy poszczególnych regionów, wykładano jako „utwory antyfeudalne”²³. Tymczasem na polskim Pomorzu przeważała tendencja do postrzegania dynastii Gryfitów – książąt pomorskich – jako przedstawicieli słowiańskiej (= polskiej) ludności, broniących terytorium przed najeźdźcami z zachodu. Wykładnia taka czerpała wprost z dyskursu historiograficznego; najsłynniejszego z pomorskich władców, Bogusława X, Bogdan Dopierała określił swego czasu nawet mianem „polski[ego] patriot[y] na pomorskim tronie”²⁴. Folklorystyka rozwijała tę optykę – *W walce o ziemię ojczystą* nazwano rozdział w zbiorze podań ludowych z Pomorza, zbierający teksty,

²⁰ Podanie historyczne to wszak „ważne źródło do historii wyobrażeń”, Wolfgang Seidenspinner, „Sagen als Gedächtnis des Volkes? Archäologisches Denkmal, ätiologische Sage, kommunikatives Erinnern”, w: *Erinnern und Vergessen. Vorträge des 27. Deutschen Volkskundekongresses* (= Schriftenreihe der Volkskundlichen Kommission für Niedersachsen e. V. 6), red. Brigitte Bönisch-Brednich, Rolf W. Brednich, Helge Gerndt, 529, tłum. BW (Göttingen: Schermer, 1991).

²¹ Por. wykład Clausa-Michaela Orta „Sozialgeschichte der Literatur als ‚historische Soziologie des literarischen Wissens‘?”, symposium *Über Vergangenheit und Zukunft einer Sozialgeschichte der Literatur*, Göttingen, 20–21.11.2009.

²² Por. zapis w konstytucji z 1974 r. – przeformułowany w stosunku do poprzedniej konstytucji z 1968 r. – „Niemiecka Republika Demokratyczna jest państwem socjalistycznym robotników i chłopów” (Abschnitt I, Kap. I, Art. 1, tłum. B.W.).

²³ Por. Gisela Schneidewind, *Herr und Knecht. Antifeudale Sagen aus Mecklenburg* (= Deutsche Sagen Demokratischen Charakters 1) (Berlin: Akademie-Verlag, 1960).

²⁴ Bogdan Dopierała, *Polskie losy Pomorza Zachodniego* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1970), 113.

których tematem jest obrona Pomorza przed Brandenburczykami, zaś obrońców reprezentują książęta pomorscy²⁵; kolejny zaś rozdział *O władcach Pomorza Zachodniego*, wiązał ich dynastię z Piastami²⁶. W każdym z rozdziałów umieszczono zresztą po jednym tekście Karpowicza²⁷. Podczas gdy we wschodnich Niemczech podkreślano więc raczej dokonania bohaterów niskiego stanu w celu ekspozycji opozycji feudałowie↔chłopi, w Polsce Ludowej w centrum uwagi stali raczej książęta, stylizowani na „polskich patriotów” w celu przedstawienia przejęcia Pomorza przez PRL jako przejaw dziejowej sprawiedliwości.

Jednocześnie należy pamiętać, że *status quo* takiej konstrukcji – książęta pomorscy nie jako przedstawiciele nierówności społecznych, ale patrioci-obroncy – wypracowane zostało dopiero kilka lat po II wojnie światowej; we wcześniejszych opracowaniach traktowano ich jako feudałów²⁸. Karpowicz rejestruje ten moment niepewności – portretuje ich ambiwalentnie. Bohaterem *O kamieniu w Chrostowie* jest okrutny książę, który każe ściąć swoich strażników, kiedy ci z litości usiłują uwolnić zniewoloną przez władcę córkę rybaka. W *Ślepcu z Łeknicy* arystokrata stoi po stronie „polskiej” ludności, ale nie ma innych przymiotów – czytelnik dowiaduje się jedynie, że „[j]akiś pan wielki” chciał ponoć zabrać bohatera Tucza na dwór książęcy, „lecz zginął gdzieś w potyczce od kamienia z niemieckiej procy” (LP 91). W *Świadectwie hańby* umiera książę Otton; burmistrz szczeciński Albrecht Glinden ma jechać do Eryka Słupskiego, ażeby tron przejął Piast – Wacisław albo Eryk. W tym czasie w okolicy „wichrzyli wysłannicy margrafa brandenburskiego, Fryderyka II, korzystający ze śmierci Ottona” (LP 101). W utworze władza należy się Piastom, zaś podpisanie dokumentu między Albrechtem i Fryderykiem to „zdrada”. Na marginesie tylko można dodać, że nieprzypadkowo imiona „zdrajców” brzmią niemiecko. Owo ambiwalentne portretowanie podkreśla znajomość przez Karpowicza ówczesnego dyskursu historiograficznego na Pomorzu.

Legendy pomorskie na tle podań ludowych na Pomorzu

Karpowicz nie był pierwszym, który narracje historyczne wykorzystywał w celach lokowanych współcześnie. Tuż po wojnie ukazywały się różnego rodzaju publikacje tematyzujące przeszłość Pomorza pod tym kątem. Liczne były powieści historyczne – tuż po wojnie

²⁵ Stanisław Świrko, *W krainie Gryfitów: podania, legendy i baśnie Pomorza Zachodniego*, il. Wiesław Majchrzak (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1976), 13–52.

²⁶ Tamże, 55–114.

²⁷ Tymoteusz Karpowicz, *O bartniku Cichu i walczącym niedźwiedziu*, tamże, 22–28; tegoż: *Świadectwo hańby*, tamże, 109–114.

²⁸ Np. wspomniany już „Bogusław [X – dop. B.W.] żył, działał i planował w ramach epoki feudalnej”, Tadeusz Cieślak, „Bogusław X (1474–1523) twórcą nowoczesnego państwa?”, *Przegląd Zachodni* 5–6 (1950): 434.

Jan Władysław Grabski wydał napisaną jeszcze w czasie wojny trytomową *Sagę o Jarlu Broniszu*²⁹, w 1947 roku ukazały się dwa tomy powieści Antoniego Gołubiewa o Bolesławie Chrobrym³⁰. Książkę dla młodzieży o Rugii wydała już w 1946 roku Anna Świrszczyńska³¹. W tym samym roku naukowo-publicystyczną publikację *W piastowskich grodach Pomorza Zachodniego* wydał Jan Helsztyński³², a przewodnik *Zabytki piastowskiego Szczecina*, zawierający liczne odwołania historyczne, Czesław Piskorski³³. Rok później ukazał się zbiór felietonów Waleriana Lachnitta *Pod znakiem Gryfa*³⁴. Ogólnie rzecz ujmując, treści, przynależące do podań ludowych ukazywały się w PRL po 1945 roku nie tylko w książkowych zbiorach podań, ale również w beletryście, tworzonej na bazie zapisów lub na podstawie motywów poszczególnych przekazów, w liryce, krótkich formach prozatorskich drukowanych w czasopiśmie (np. opowiadania, eseje, artykuły), w albumach krajoznawczych, przewodnikach turystycznych, materiałach szkolnych i publikacjach historiograficznych czy audycjach radiowych, a nawet grach³⁵. Erazm Kuźma skonstatował, że trzy najpopularniejsze gatunki po II wojnie światowej na Pomorzu to powieść społeczno-obyczajowa, powieść historyczna i baśń³⁶.

Rzeczywiście publikacja Karpowicza wpisywała się w ogólne koncepcje rozwoju literatury w Szczecinie. *Legendy* wypełniały około połowy z ośmiu postulatów³⁷ dla literatury regionalnej, które zawierały się w następujących formułach:

- dezyderat stworzenia typowo pomorskiego charakteru literatury (i kultury), dominującego nad regionalizmami ludności napływowej,
 - dezyderat rekonstrukcji folkloru dawnych ludów (słowiańskich) zamieszkujących Pomorze,
 - dezyderat ukazywania słowiańskiej historii Pomorza w literaturze pięknej i publicystyce,
 - dezyderat stałego przypominania groźby niemieckiej w literaturze;
- a także – po części – dezyderat tematyzowania morskiego charakteru („ducha morskiego”) Szczecina (i szerzej Pomorza).

²⁹ Jan Władysław Grabski, *Saga o Jarlu Broniszu* (Poznań: Wielkopolska Księgarnia Wydawnicza, 1945–1946).

³⁰ Antoni Gołubiew, *Bolesław Chrobry: Puszcza* (Warszawa: Czytelnik, 1947); tegoż, *Bolesław Chrobry: Szlaki nowe* (Warszawa: Czytelnik, 1947).

³¹ Anna Świrszczyńska, *Arkona, gród Świętowita* (Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza Książka, 1946).

³² Jan Helsztyński, *W piastowskich grodach Pomorza Zachodniego* (Warszawa: Czytelnik, 1946).

³³ Czesław Piskorski, *Zabytki piastowskiego Szczecina* (Szczecin: Polskie Pismo i Książka, 1946).

³⁴ Walerian Lachnitt, *Pod znakiem Gryfa* (Szczecin: Polskie Pismo i Książka, 1947).

³⁵ Kosman, „Książka musi opanować”, 121.

³⁶ Erazm Kuźma, *Twórczość literacka środowiska szczecińskiego 1945–1966*, w: Erazm Kuźma, Maria Kowalewska, *Pisarze Pomorza Zachodniego. Informator*, 23–24 (Gdynia: Wydawnictwo Morskie, 1967).

³⁷ Tamże, 36–37.

Ich wymiar był polityczny – to główna różnica w charakterze podań ludowych na Pomorzu, powstałych przed 1945 rokiem, oraz tych, które funkcjonowały w obiegu medialnym po II wojnie światowej, zarówno w PRL, jak i NRD. Nie bez znaczenia było przy tym to, że choć „[r]ozszerzenie granic na niekorzyść Niemiec traktowane (...) było jako sprawiedliwa rekompensata za utracony Wschód i zabezpieczenie interesów ludności polskiej”³⁸, to oficjalny przekaz prezentował ziemie zachodnie nie tylko jako nowo pozyskany ekwiwalent za utracone dobra własne, ale raczej jako proces, w którym Polacy „nie zabrali cudzego, ale odzyskali własne”³⁹. W takim ujęciu „repatrianci” – jak oficjalnie nazywano polskich osiedleńców – wytwarzali dobra kultury nad „prapolską rzeką Odrą”⁴⁰; z takich założeń wynikał wprost drugi i trzeci z podanych powyżej dezyderatów. Jednoczesne przypomnienie groźby niemieckiej miało wesprzeć stworzenie nowego (nie: rekonstrukcję) typowo pomorskiego charakteru literatury (i kultury), który zdominowałby zarówno dotychczasowe cechy kultury Pomorza, jak i tło kulturowe osiedleńców. Centralną kategorią takiego zabiegu było nadawanie kompleksowej opowieści o „ziemiach odzyskanych” płynności historycznej, łączącej odległą przeszłość ze współczesnością, w której pierwiastek dominujący stanowili Polacy. Tym samym ustalone powyżej cztery podstawowe cechy utworu Karpowicza to jednocześnie główne cechy historycznych podań na polskim Pomorzu w latach 1945–1989. Nawiązania do przeszłości, poszukiwanie polskich korzeni etnicznych, dowodzenie polskości ziem północno-zachodnich, na których już pierwsi władcy kodowani byli jako „Polacy” walczący z „Niemcami”, wydają się dominującymi kategoriami w tworzonych na tym terenie utworach tego typu. *Legandy* okazały się więc dla tego nurtu jedną z tych pozycji książkowych, które w owym wczesnym okresie tworzyły podstawowe standardy formułowania tego typu tekstów⁴¹. Standardy te utrzymały się do 1989 roku i w większości tekstów widoczne są i dziś.

Dezyderaty badawcze

Choć tom Karpowicza to jeden z niereprezentacyjnych utworów w jego twórczości, jest on godzien dalszych badań w celu pogłębiania i wypełniania luki badawczej. Polityczne, gospodarcze i społeczne procesy zachodzące w PRL angażowały liczne media. Jednym z nich była

³⁸ Natalia Klimaschka, „Obraz Niemców i Niemiec w polskiej publicystyce 1944/1945–1949” (rozprawa doktorska, Uniwersytet Śląski, 2025), 106.

³⁹ J., „W sprawie zasadniczej”, *Piast* 6 (15.02.1948): 1.

⁴⁰ Bez autora, „Perspektywa Odry”, *Odra* 12 (23.03.1947): 2.

⁴¹ „Karpowicz zaczynał tu dopiero pracę, leżącą dotychczas odłogiem i nie tkniętą zupełnie przez polską naukę”, Stanisław Telega, „Cieszymy się, bo ukazała się nowa książka szczecińskiego autora”, *Odra. Tygodnik* 3 (11.04.1948).

literatura, której przypadła oficjalna funkcja „oręża w walce o pokój”⁴²; faktycznie miała ona stanowić narzędzie do legitymizacji zarówno nowej władzy i struktur administracyjnych, jak i nowego systemu społeczno-kulturowego: „[z]a pośrednictwem książki dokonywał się tu proces polonizacji, proces przyswajania, przywróconych Polsce ziem. Ważna rola przypadła w tym dziele pisarzom realizującym zamówienie na literaturę regionalną”⁴⁵. Wskazane jest więc pogłębianie analiz podań ludowych w kontekście włączania terenów północno-zachodnich w obszar komunistycznego państwa polskiego, a także zaoferowania nowym mieszkańcom poczucia swojskości i relatywnej stabilności (co skądinąd mocno osłabiała gra poczuciem zagrożenia ze strony niemieckiej) – których celem ostatecznym było administracyjne, kulturowe i społeczne spolonizowanie przejętej części historycznego Pomorza. Z pewnością dalszych badań wymaga nie tylko ustalenie, jak dalece aktywna rola przypadła *Legendom pomorskim* w przekształcaniu krajobrazu kulturowego Pomorza⁴⁴. Współczesny autorowi kontekst publikacji Tymoteusza Karpowicza wskazuje na istotną rolę tego utworu w procesie, który dziś daje się opisać – z historycznego punktu widzenia – jako proces instrumentalizacji polskojęzycznych podań na Pomorzu w latach 1945–1989.

Już na tym etapie badań zasadna jest teza, że oddziaływanie Karpowicza na sferę podań na Pomorzu jest nie do przecenienia; tym samym usprawiedliwione jest założenie, że jego wpływ na literaturę polskojęzyczną był większy, niż jest to na ogół przyjmowane. Oba twierdzenia należałoby wszelako pogłębić i zniuansować, kontynuując analizę korpusu polskojęzycznych podań na Pomorzu po 1945 roku oraz roli *Legend pomorskich* w jego kształtowaniu.

Bibliografia

- Adorno, Theodor W. *Ästhetische Theorie* (= Gesammelte Schriften 7), red. Rolf Tiedemann. Frankfurt a. M.: Suhrkamp, 2003.
- Bez autora, „Perspektywa Odrzy”, *Odra* 12 (23.03.1947): 2.
- Bez autora, „Perspektywa Odrzy”, *Odra* 7 (6.03.1949): 1.
- Ćwiek-Rogalska, Karolina. „Haunted Vegetation: Formerly German Orchards in Polish Pomerania”. *Environment and History* 1 (2024), 30: 3–12.

⁴² „Nauka, literatura i sztuka dopiero wtedy uzyskują najwłaściwsze znaczenie, gdy stają się orężem w walce o pokój”; bez autora, „Perspektywa Odrzy”, *Odra* 7 (6.03.1949), 1.

⁴³ Kosman, „Książka musi opanować”, 123–124.

⁴⁴ Wskutek ograniczonej objętości tekstu nie rozwinę tu szerzej tego obszernego pojęcia, zawierającego w sobie namacalne i niemacalne płaszczyzny kulturowe i przyrodnicze oraz wymiar ludzki i innych istot żywych, wraz z ich wytworami oraz relacjami przestrzennymi i czasowymi.

- Czapliński, Przemysław. „Polityka literatury, czyli pokazywanie języka”. W: *Polityka Literatury. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. Kinga Dunin, 6–39. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2009.
- Czerner, Marian. *Wybrzeże Pomorza Zachodniego*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1967.
- Freyberg, Eduard Helmut. *Pommersche Sagen in Balladen und Romanzen*. Pasewalk–Prenzlau: Comm. b.F.W. Kalbersberg, 1836.
- Gołubiew, Antoni. *Bolesław Chrobry: Puszcza*. Warszawa: Czytelnik, 1947.
- Gołubiew, Antoni. *Bolesław Chrobry: Szło nowe*. Warszawa: Czytelnik, 1947.
- Grabski, Jan Władysław. *Saga o Jarlu Broniszu*. Poznań: Wielkopolska Księgarnia Wydawnicza, 1945–1946.
- Graf, Klaus. „Thesen zur Verabschiedung des Begriffs der ‚historischen Sage’”. *Fabula* 29 (1988): 21–47.
- Grimminger, Rolf. „Vorbemerkung”. W: *Hansers Sozialgeschichte der deutschen Literatur*, t. 3: *Deutsche Aufklärung bis zur Französischen Revolution. 1680–1789*, 1. Teilband, red. Rolf Grimminger, 7–13. München: Hanser, 1980.
- Hauser, Arnold. *Sozialgeschichte der Kunst und Literatur*. München: C.H. Beck, 1953.
- Helsztyński, Jan. *W piastowskich grodach Pomorza Zachodniego*. Warszawa: Czytelnik, 1946.
- J., „W sprawie zasadniczej”, *Piast* 6 (15.02.1948): 1.
- Karpowicz, Tymoteusz. *Legends pomorskie*. Szczecin: Polskie Pismo i Książka, 1948.
- Kisiel, Marian. Wypowiedź dyskusyjna. *Konferencja jubileuszowa w 20. rocznicę śmierci poety „Żywe wymiary” twórczości Tymoteusza Karpowicza*. 3–4.06.2025.
- Klimaschka, Natalia. „Obraz Niemców i Niemiec w polskiej publicystyce 1944/1945–1949”. Rozprawa doktorska, Uniwersytet Śląski, 2025.
- Kochański, Witold. *Bratni szczep Łużyczan*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1946.
- Kosman, Janina. „Książka musi opanować ziemie odzyskane. Z czasów pionierskich książki i czytelnictwa na Pomorzu Zachodnim (1945–1949)”. *Przegląd Zachodniopomorski* 2 (2016): 107–131.
- Krzyżanowska, Rena. *Bajki i podania Słowińców i Kaszubów*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1948.
- Kuźma, Erazm, Maria Kowalewska. *Pisarze Pomorza Zachodniego. Informator*. Gdynia: Wydawnictwo Morskie, 1967.
- Lachnitt, Walerian. *Pod znakiem Gryfa*. Szczecin: Polskie Pismo i Książka, 1947.
- Lachnitt, Walerian. „Ambitna inicjatywa wydawnicza. Na marginesie »Legend pomorskich« Karpowicza”. *Szczecin. Tygodnik Pomorza Zachodniego*, 8–14.02.1948.
- Małczyński, Bartosz. „Służyć dobrej sprawie. Poezja i dobroć we współczesności (prolegomena)”, *Irydion. Literatura – Teatr – Kultura* II (2016): 103–119. DOI: 10.16926/i.2016.02.07.

- Ort, Claus-Michael. Wykład „Sozialgeschichte der Literatur als ‚historische Soziologie des literarischen Wissens’?”, sympozjum Über Vergangenheit und Zukunft *einer Sozialgeschichte der Literatur*, Göttingen, 20–21.11.2009.
- Piskorski, Czesław. *Zabytki piastowskiego Szczecina*. Szczecin: Polskie Pismo i Książka, 1946.
- Pommersche Sagen*, red. Alfred Haas. Leipzig: Hermann Eichblatt, 1921.
- Późniak, Janusz. *Życie literackie Szczecina w latach 1945–1955. Rekonesans naukowo-badawczy*. Gorzów Wielkopolski: Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, 1999.
- Prochera, Patrycja. „Literatura w polu. O (nie)zależności współczesnego polskiego pisarstwa w świetle teorii Pierre’a Bourdieu”. *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna* 16 (2021): 77–93. DOI: 10.31648/mkks.6284.
- Przybyła-Dumin, Agnieszka. „Opowieść wspólnoty: na przykładzie wybranych gatunków prozy folklorystycznej”. *Rocznik Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”* 1 (2013): 9–24.
- Schneidewind, Gisela. *Herr und Knecht. Antifeudale Sagen aus Mecklenburg* (= Deutsche Sagen Demokratischen Charakters 1). Berlin: Akademie-Verlag, 1960.
- Seidenspinner, Wolfgang. „Sagen als Gedächtnis des Volkes? Archäologisches Denkmal, ätiologische Sage, kommunikatives Erinnern”. W: *Erinnern und Vergessen. Vorträge des 27. Deutschen Volkskundekongresses* (= Schriftenreihe der Volkskundlichen Kommission für Niedersachsen e. V. 6), red. Brigitte Bönisch-Brednich, Rolf W. Brednich, Helge Gerndt, 525–534. Göttingen: Schermerse, 1991.
- Seidenspinner, Wolfgang. „Sage und Geschichte. Zur Problematik Grimmscher Konzeptionen und was wir daraus lernen können”. *Fabula* 33 (1992): 14–38.
- Świrszczyńska, Anna. *Arkona, gród Świętowita*. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza Książka, 1946.
- Telega, Stanisław. „Cieszmy się, bo ukazała się nowa książka szczecińskiego autora”. *Odra. Tygodnik*, 11.04.1948.
- „Tymoteusz Karpowicz”. Dostęp 16.04.2025. <https://culture.pl/pl/tworca/tymoteusz-karpowicz>.
- Verfassung der Deutschen Demokratischen Republik vom 9. April 1968 in der Fassung vom 7. Oktober 1974.
- Volkssagen aus Pommern und Rügen*, red. Ulrich Jahn. Stettin: H. Dannenberg, 1886.
- Wójcik, Bartosz. „Pommerscher Kulturwandel im Spiegel der Sagen: Stichproben 1840–1848 und 1948”. W: *III. Mit, baśń i legenda w literaturach europejskich*, red. Katarzyna Krasoń, Bernd Haedrich, 171–187. Szczecin: ZAPOL, 2014.

***Legendy pomorskie* ('Legends of Pomerania') by Tymoteusz Karpowicz (1948) in the context of the history of folk tales in Pomerania**

Summary

For Karpowicz's writing, the composition of *Legendy pomorskie* ('Legends of Pomerania') was an episodic act, but for the trend of folk tales in (Western) Pomerania, the publication turned out to be one of those book items that set basic standards for the formulation of this type of content in this early period; these standards persisted until 1989 and are still evident today.

Keywords

Tymoteusz Karpowicz, (Western) Pomerania, folk tales, *Legendy pomorskie*

PROSIMY O CYTOWANIE ARTYKUŁU JAKO:

Bartosz Wójcik, „*Legendy pomorskie* Tymoteusza Karpowicza (1948) w kontekście historii podań ludowych na Pomorzu”, *Autobiografia Literatura Kultura Media* 2 (2025), 25: 207–221.
DOI: 10/18276/au.2025.2.25-14.